



Czytelnik: "jeżdżą przez chodnik!" Sprawdzamy sygnał

data aktualizacji: 2014.12.19



"Jest potężny problem" - napisała do nas Czytelniczka. Chodzi o nagminne przejeżdżanie przez chodnik tuż przy siedzibie Urzędu Skarbowego w Iławie. Kierowcy jadąc od Dworca Głównego w kierunku centrum miasta, wjeżdżają w ślepą uliczkę, a następnie przecinają chodnik i wjeżdżają w ulicę Ogrodową. W przeciwnym wypadku musieliby pokonać dwa rondo i tym samym nadłożyć kilkaset metrów. Wszystko dzieje się na nowym węźle drogowym w południowej części miasta, którego budowa kosztowała prawie 8 miliona złotych i miała ułatwić życie iławskim kierowcom.

Nasza Czytelniczka zaobserwowała dziwne zjawisko na nowym węźle drogowym, który powstał w południowo-zachodniej części Iławy i łączy ze sobą ulice Andersa, Wojska Polskiego, Ogrodową i Skłodowskiej-Curie. Oto treść listu, który otrzymaliśmy:

"Jest potężny problem. Mianowicie kierowcy samochodów na iławskich numerach rejestracyjnych, jadąc ulicą Żeromskiego koło stacji PKP, skręcają w prawo w ślepą uliczkę, która prowadzi do znajdujących się w tym miejscu prywatnych posesji. Następnie jadą dalej i wjeżdżają na chodnik. W prawo znajduje się ulica Ogrodowa, a w lewo - skarbówka. Widziałam taką sytuację już kilkanaście

razy. To jakaś paranoja. Czy można coś z tym zrobić? Rozumiem kierowców, bo jeśli jeździ się tym odcinkiem drogi często i za każdym razem trzeba nakładać drogi, można się solidnie zirytować. Z drugiej strony, jest to jednak chodnik i takie zachowanie może stwarzać zagrożenie dla osób, które się nim poruszają."

Odwiedziliśmy opisywane przez naszą Czytelniczkę miejsce z aparatem. Rzeczywiście, na kierowców przejeżdżających przez chodnik nie trzeba było długo czekać. Wystarczyło zaledwie kilka minut, by sfotografować kilka aut, których właściciele - by uniknąć nakładania drogi - przejeżdżają przez chodnik w pobliżu siedziby Urzędu Skarbowego w Iławie. Warto przypomnieć, że wszystko dzieje się na świeżo oddanej do użytku inwestycji drogowej (oficjalne przecięcie wstęgi miało miejsce 3 listopada), która kosztowała łącznie 8 mln złotych i miała poprawić komfort i bezpieczeństwo kierowców.

Beneficjentem projektu był Powiat Iławski, zaś realizował go Powiatowy Zarząd Dróg (PZD). Skontaktowaliśmy się więc z dyrektorem PZD, Lechem Tatarkiem, by zapytać go o komentarz.

- Dotychczas w mojej obecności nikt nie skracał drogi w ten sposób, przejeżdżając przez chodnik. Nikt również nie informował Powiatowego Zarządu Dróg o tym, że ma miejsce taka sytuacja. Dowiaduję się o tym od pani - powiedział Lech Tatarek. - Miejsce to jest bardzo dobrze oznakowane, organizacja ruchu jest ustalona i zatwierdzona. Kierowcy powinni się do niej stosować. Zwracam uwagę, że w tym miejscu obowiązuje zakaz wjazdu, który nie dotyczy tylko dojazdu do znajdujących się tam posesji. W tej sprawie weźmiemy pod uwagę uczulenie policji na niestosowanie się do ustalonej organizacji ruchu.

Jak na razie nie można spodziewać się zmian w tej kwestii. Jak poinformował Lech Tatarek, planowany jest co prawda II etap inwestycji, który zakłada budowę kolejnego ronda, jednak w innej części węzła. Ma ono powstać na obecnym skrzyżowaniu ulic Ogrodowej i Wyszyńskiego i będzie skomunikowane z dużym rondem, które znajduje się w pobliżu Urzędu Skarbowego. Nie wiadomo jeszcze, kiedy ruszy realizacja tej inwestycji.

- Wszystko zależy oczywiście od pieniędzy i dostępności środków unijnych. Na razie nie wiadomo również, kto będzie inwestorem w przypadku realizacji II etapu inwestycji - dodaje Lech Tatarek.

W przypadku I etapu inwestycję realizowały wspólnie Starostwo Powiatowe w Iławie i Urząd Miasta. Czas pokaże, czy będą chciały współpracować również tym razem. Być może II etap inwestycji weźmie na siebie w całości miasto.

Fot. Info Iława

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51086-czytelnik-jezdza-przez-chodnik-sprawdzamy-sygnal>